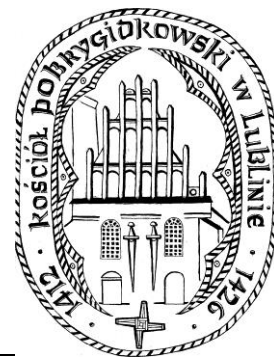


Buletyn Rektoratu

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA, 15 WRZEŚNIA 2024 r. NR 29 (589)



Święty Ojciec Pio



W tym miesiącu, 23 września wspominamy w liturgii Kościoła św. Ojca Pio.

Francesco Forgione urodził się w Pietrelcinie (na południu Włoch) 25 maja 1887 roku. Już w dzieciństwie szukał samotności i często oddawał się modlitwie i rozmyślaniu. Gdy miał 5 lat, objawił mu się po raz pierwszy Jezus. W wieku 16 lat Franciszek przyjął habit kapucyński i otrzymał zakonne imię Pio. Rok później złożył śluby zakonne i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. W 1910 roku przyjął święcenia kapłańskie. Już wtedy od dawna miał poważne problemy ze zdrowiem. Po kilku latach kapłaństwa został powołany do wojska. Ze służby został zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Pod koniec lipca 1916 roku przybył do San Giovanni Rotondo i tam przebywał aż do śmierci. Był kierownikiem duchowym młodych zakonników.

20 września 1918 roku podczas modlitwy przed wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego

o. Pio otrzymał stygmaty. Na jego dłoniach, stopach i boku pojawiły się otwarte rany - znaki męki Jezusa. Wkrótce do San Giovanni Rotondo zaczęły przybywać rzesze pielgrzymów i dziennikarzy, którzy chcieli zobaczyć niezwykłego kapucyna. Stygmaty i mistyczne doświadczenia o. Pio były także przedmiotem wnikliwych badań ze strony Kościoła. W związku z nimi o. Pio na 2 lata otrzymał zakaz publicznego sprawowania Eucharystii i spowiedania wiernych. Sam zakonnik przyjął tę decyzję z wielkim spokojem. Po wydaniu opinii przez dr. Festa, który uznał, że stygmatyczne rany nie są wytłumaczalne z punktu widzenia nauki, o. Pio mógł ponownie publicznie sprawować sakramenty.

Ojciec Pio był mistykiem. Często surowo pokutował, bardzo dużo czasu poświęcał na modlitwę. Wielokrotnie przeżywał ekstazy, miał wizje Maryi, Jezusa i swojego Anioła Stróża. Bóg obdarzył go również darem bilokacji - znajdowania się jednocześnie w dwóch miejscach.

Wieczory Muzyczne w Kościele Pobrygidzkim

Niedziela, 15 września 2024 roku
godz. 18.45

KONCERT MAGICZNY LUBLIN JAGIELLONÓW

Wystąpi Zespół Muzyki Dawnej CAPELLA ALL'ANTICO Zamojskiego Domu Kultury. W programie utwory z czasów panowania Dynastii Jagiellonów, muzyka średniowiecza i renesansu. Koncert zrealizowano przy wsparciu miasta Lublin.

Wstęp wolny, zapraszamy!

INTENCJE MSZALNE

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA, 22 września 2024 r.

PONIEDZIAŁEK, 16 września 2024 r.,

7:00 Dziękczynna z prośbą o zdrowie i potrzebne łaski dla Marzeny
7:30 †† Stanisława (k) i Piotr Bernard, Maria i Jan Grabowscy
11:00 Msza św. zbiorowa do św. Jana Pawła II
11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 16
18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 16
18:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 16

WTOREK, 17 września 2024 r.

7:00 Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla Joanny
7:30 † Marek (15r śm)
7:30 †† Hieronim Kasperk (44 r śm.) i zmarli z rodziny Kasperków.
11:00 Msza święta w rocznicę zbrojnej napaści wojsk sowieckich na Polskę
11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 17
18:00 †† Aleksandra (k) (20 r śm.) oraz zmarli z rodziny Podleśnych i Strużków
18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 17
18:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 17

ŚRODA, 18 września 2024 r.

7:00 W intencji ofiarodawców
7:30
11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 18
11:00 † Michał Jarosz (23r śm)
18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 18
18:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 18

CZWARTEK, 19 września 2024 r.,

7:00 †† Apolonia i Teresa (6r śm) i zmarli z rodziny
7:30
8:00 Msza św. zbiorowa do św. Judy Tadeusza
11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 19
11:00 †† Prof. Danuta Poterało, Maria, Barbara, Halina, Grażyna - zamawiają koleżanki z liceum " Na Czwartku"
18:00 †† Józefa (k) i Zygmunt Błaziak oraz zmarli z rodziny
18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 19
18:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 19

PIĄTEK, 20 września 2024 r.

7:00 † Dorota Hordziejewska (1r śm)
7:30 †† Ryszard Mirek (1r śm), Agata
11:00 Msza św. zbiorowa do św. Brygidy
11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 20
18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 20
18:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 20
18:00 †† Teofila (k) i Wincenty Sokołowski

SOBOTA, 21 września 2024 r.

7:00
7:30 O Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Św. dla Mateusza w dniu imienin i urodzin
11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 21
11:00 Dziękczynna dla Renaty i Roberta z okazji 25 lecia zawarcia związku małżeńskiego z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata, oraz z okazji 3 urodzin wnuczka Oleksa i jego rodziców
18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 21
18:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 21

7:00 † Maria Mioduna (21 r.)

8:00

9:30 †† Czesław Durakiewicz (28 r śm.) oraz zmarli z rodziny Durakiewiczów i Baranów

9:30 Dziękczynna z racji urodzin Mateusza z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla niego i jego rodziny

11:00 † Genowefa (k) (9 r śm.)

11:00 † Zofia Kryska | Gregoriańska: 22

12:00 †† Barbara i zmarli z rodziny Ładów, Witkowskich i Zakrzewskich

12:00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Ireneusza z okazji 50. Urodzin

13:15 † Marek Gajewski (3 r śm)

13:15 †† Krystyna i Czesław

16:00 †† Jan Smółka, Teresa Kosiek i zmarli z rodziny Smółków i Dejów

16:00 † Jan Pacholec | Gregoriańska: 22

18:00 † Marcin Nowacki

18:00 † Alicja Żołędź | Gregoriańska: 22

„SKLEP U BRYGIDY”

Po remoncie „Sklep u Brygidy” zaprasza na zakupy. Internetowe zakupy będzie można dokonać po zakończeniu prac modernizacyjnych sklepu internetowego www.sklepubrygidy.pl

Podręczniki do religii, zeszyty ćwiczeń, pamiątki chrztu i ślubu, Pismo św., książki religijne i podręczniki do religii, modlitewniki, szopki i baranki wielkanocne, figurki, świece, kalendarze, figurki, kartki i karnety świąteczne i okolicznościowe, obrazy w srebrze i na płótnie do nabycia w „Sklepie u Brygidy” (pn - pt 9.00-17.00, sb 9.00-14.00 lub www.sklepubrygidy.pl)

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie wsparcie duchowe i materialne dla naszej świątyni!

W ostatnim czasie złożono ofiary:

1 x 60,00 zł; 1 x 100,00 zł;

1 x 200,00 zł; 1 x 1.000,00 zł

Bóg zapłać!

W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.

Najbliższa w

W modlitwie pamiętamy także o wszystkich zmarłych z naszej wspólnoty

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000



Padre Pio

Podczas pewnej bitwy w trakcie wojny, o. Pio, który cały czas przebywał w swoim klasztorze, ostrzegł jednego z dowódców na Sycylii, by usunął się z miejsca, w którym się znajdował. Dowódca postąpił zgodnie z tym ostrzeżeniem i w ten sposób uratował swoje życie - na miejsce, w którym się wcześniej znajdował, spadł granat.

Włoski zakonnik niezwykłą czią darzył Eucharystię. Przez długie godziny przygotowywał się do niej, trwając na modlitwie, i długo dziękował Bogu po jej odprawieniu. Odprawiane przez o. Pio Msze święte trwały nieraz nawet dwie godziny. Ich uczestnicy opowiadali, że ojciec Pio w ich trakcie - zwłaszcza w momencie Przeistoczenia - w widoczny sposób bardzo cierpiał fizycznie. Kapucyn z Pietrelciny nie rozstawał się również z różańcem.

W 1922 r. powstała inicjatywa wybudowania szpitala w San Giovanni Rotondo. Ojciec Pio gorąco ten pomysł poparł. Szpital szybko się rozrastał, a problemy finansowe przy jego budowie udawało się szczęśliwie rozwiązać. "Dom Ulgi w Cierpieniu" otwarto w maju 1956 roku. Kroniki zaczęły się wypełniać kolejnymi świadectwami cudownego uzdrowienia dzięki wstawienniczej modlitwie o. Pio. Tymczasem zakonnik zaczął powoli opuszczać siły, coraz częściej upadał na zdrowiu. Zmarł w swoim klasztorze 23 września 1968 r. Na kilka dni przed jego śmiercią, po 50 latach, zagoiły się stygmaty.

W 1983 r. rozpoczął się proces informacyjny, zakończony w 1990 roku stwierdzeniem przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych jego ważności. W 1997 roku ogłoszono dekret o heroiczności cnót o. Pio; rok później - dekret stwierdzający cud uzdrowienia za wstawiennictwem o. Pio. Św. Jan Paweł II dokonał beatyfikacji o. Pio w dniu 2 maja 1999 roku, a kanonizował go 16 czerwca 2002 roku.

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA WRZESIEŃ 2024

O troskę człowieka i o świat

Módlmy się, aby każdy z nas usłyszał i wziął sobie do serca wołanie ziemi i ofiar klęsk żywiołowych i zmian klimatycznych oraz zobowiązał się do troski o świat, który zamieszkujemy.

SŁOWO NA NIEDZIELE



Jaki z tego pożytek...

Od słów czy deklaracji czasem daleka droga do działania, a czasem całkiem bliska, zdarza się i tak, że w ogóle mijają się w życiu człowieka słowa i jego czyny. Co innego mówimy, co innego czynimy...

Wiemy, że jest to źródłem dysharmonii w człowieku; doświadczamy czasem tego rodzaju sytuacji w naszym życiu, często jesteśmy świadkami takich zachowań osób w życiu publicznym, prezentowanym chociażby przez środki społecznego przekazu. Cóż zatem przeżywają ci, którzy mijają się zawsze i na zawsze ze swoim słowem?

Pytamy o to dziś słuchając zapewnień i deklaracji uczniów Chrystusa, kiedy Ten stawia im pytanie: „za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? Padają różne odpowiedzi, uczniom przychodzi z łatwością mówić o innych. Trudniej, gdy pojawia się kolejne pytanie: *A wy za kogo mnie uważacie?*

Na to pytanie trudniej dać odpowiedź, bo w tym przypadku wypowiedziane słowa zobowiązują do konkretnego działania. Jeśli Piotr wyznaje: *Ty jesteś Mesjasz Syn Boga żywego*, to znaczy, że oni są nie tylko uczniami Jezusa z Nazaretu, ale są uczniami Syna Bożego. Takie wyznanie zobowiązuje względem siebie, względem innych, w końcu względem samego Boga. Na takiej postawie Chrystus pragnie budować swój Kościół, dlatego widzi w Piotrze opokę, skałę. Ale nie tylko w Piotrze...

Kościół jest budowany na postawie zgodności naszych słów, deklaracji z tym, co czynimy. Jeśli nasze słowa mijają się z naszym działaniem – Kościół jest słabszy, czasem może nawet upada; ilekroć czynimy tak, jak wyznajemy naszymi ustami – Kościół jest mocny.

„Jaki z tego pożytek, bracia moi – pada pod naszym adresem pytanie we fragmencie z Listu św. Jakuba Apostoła - skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy /sama/ wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: *Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!* - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie”.

(xjj)



Święty Stanisław Kostka

Stanisław urodził się 28 grudnia 1550 r. w Rostkowie na Mazowszu. Historia nie przekazała nam bliższych szczegółów z lat dziecięcych Stanisława. Wiemy tylko z aktu procesu beatyfikacyjnego, że był bardzo wrażliwy. Pierwsze nauki Stanisław pobierał w domu rodzinnym. W wieku 14 lat razem ze swoim bratem, Pawłem, został wysłany do szkół jezuickich w Wiedniu. Początkowo Stanisławowi nauka nie szła zbyt dobrze. Nie otrzymał bowiem dostatecznego przygotowania w Rostkowie. Pod koniec trzeciego roku studiów należał już jednak do najlepszych uczniów. Wolny czas Stanisław spędzał na lekturze i modlitwie. Ponieważ w ciągu dnia nie mógł poświęcić kontemplacji wiele czasu, oddawał się jej w nocy. Zadawał sobie także pokuty i biczował się. Taki tryb życia nie mógł się podobać kolegom, wychowawcy i bratu. Uważali to za rzecz niemoralną, a Stanisława za "dziwaka". W grudniu 1565 r. ciężko zachorował. Według własnej relacji, był pewien śmierci, a nie mógł otrzymać Komunii świętej, gdyż właściciel domu nie chciał wpuścić kapłana katolickiego. Wówczas sama św. Barbara, patronka dobrej śmierci, do której się zwrócił, w towarzystwie dwóch aniołów nawiedziła jego pokój i przyniosła mu Wiatyk. W tej samej chorobie zjawiła mu się Najświętsza Maryja Panna z Dzieciątkiem, które złożyła mu na ręce. Od niej też doznał cudu uzdrowienia i usłyszał polecenie, aby wstąpił do Towarzystwa Jezusowego.

Jezuici jednak nie mieli zwyczaju przyjmować kandydatów bez zezwolenia rodziców, a na to Stanisław nie mógł liczyć. Zdobył się więc na heroiczny czyn: zorganizował w 1567 ucieczkę: najpierw do Augsburga, potem do Dylingi, gdzie został przyjęty do Zakonu na próbę, a w końcu udał się do Rzymu. Stanisław został przyjęty do nowicjatu, który znajdował się przy kościele św. Andrzeja. W lutym 1568 r. Stanisław przeniósł się z kolegium jezuitów, gdzie mieszkał przełożony generalny zakonu, do domu św. Andrzeja na Kwirynale, w którym pozostał do śmierci.

Swoim wzorowym życiem, duchową dojrzałością i rozmodleniem budował całe otoczenie. W pierwszych miesiącach 1568 r. Stanisław złożył śluby zakonne. Miał wtedy

zaledwie 18 lat. W prostocie serca w uroczystości św. Wawrzyńca (10 sierpnia) napisał list do Matki Bożej i schował go na swojej piersi. Przyjmując tego dnia Komunię świętą, prosił św. Wawrzyńca, aby uprosił mu u Boga łaskę śmierci w święto Wniebowzięcia. Prośba została wysłuchana. Wieczorem tego samego dnia poczuł się bardzo źle. 13 sierpnia gorączka nagle wzrosła. 14 sierpnia męczyły Stanisława mdłości. Wystąpił zimny pot i dreszcze, z ust popłynęła krew. Była późna noc, kiedy zaopatrzone go na drogę do wieczności. Prosił, aby go położono na ziemi. Prośbę jego spełniono. Przepraszał wszystkich. Kiedy mu dano do ręki różaniec, ucałował go i wyszeptał: "To jest własność Najświętszej Matki". Nagle w pewnej chwili, jak zeznał naoczny świadek, kiedy Stanisław modlił się, twarz jego zajaśniała tajemniczym blaskiem. Kiedy ktoś zbliżył się do niego, by zapytać, czy czegoś nie potrzebuje, odparł, że widzi Matkę Bożą z orszakiem świętych dziewic, które po niego przychodzą. Po północy 15 sierpnia 1568 r. przeszedł do wieczności.

Jego kult zrodził się natychmiast i spontanicznie. Wieść o śmierci świętego Polaka rozeszła się szybko po Rzymie. W dwa lata po śmierci współbracia udali się do przełożonego domu nowicjatu, aby pozwolił im zabrać ze sobą relikwię głowy Stanisława. Kiedy otwarto grób, znaleziono ciało nienaruszone. Proces kanoniczny trwał jednak długo. W latach 1602-1604 Klemens VII zezwolił na kult. Paweł V w 1606 r. uroczystie zatwierdził tytuł błogosławionego. Dekret kanonizacyjny wydał Klemens XI w 1714 r., a obrzędu uroczystej kanonizacji dokonał dopiero Benedykt XIV 31 grudnia 1726 r.

Relikwie Świętego spoczywają w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie. Św. Stanisław Kostka jest patronem Polski (od 1671 r.) i Litwy, archidiecezji łódzkiej i warszawskiej oraz diecezji płockiej, a także Gniezna, Lublina, Lwowa, Poznania i Warszawy; oręduje także za studentami i nowicjuszami jezuickimi, a także za polską młodzieżą.

Św. Stanisławowi Kostce przypisuje się zwycięstwo Polski odniesione nad Turkami pod Chocimiem w 1621 r. W tym dniu o. Oborski, jezuita, widział św. Stanisława na obłokach, jak błagał Matkę Bożą o pomoc. Król Jan Kazimierz przypisywał orędownictwu Świętego zwycięstwo odniesione pod Beresteczkiem (1651).

(Źródło: <http://brewiarz.pl/>)